

TEOLOGICZNO-DUCHOWY WYMIAR FORMACJI W NAUCZANIU SKRZATUSKIM W LATACH 1972-2013. DUCHOWOŚĆ MARYJNA

Wstęp

Formacja jest dziełem całego Kościoła powszechnego, a w nim papież pełni funkcję pierwszego wychowawcy katolików świeckich. W Kościele partykularnym za misję formowania ludzi świeckich odpowiedzialny jest biskup diecezjalny. Sanktuarium w Skrzatuszu stało się miejscem formacji teologicznej i duchowej najpierw dla wiernych z administracji gorzowskiej, a od 1972 roku dla wiernych z diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej. Formacja w sanktuarium skrzatuskim posiadała wiele aspektów. Kształtowała postawy chrześcijańskie parafian i wiernych diecezji. Piętnowała zło i wypowiadała walkę z nałogami, wskazując drogę do wolności. Budziła świadomość przeżywania wspólnoty z Kościołem powszechnym. Rozwijała więzi z Kościołem lokalnym. Wprowadzała w życie chrześcijańskie przez dobre przygotowanie do sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego. Strzegła świętości rodziny i zabiegała o jej duchowość. Troszczyła się o ludzi młodych, pomagając im podczas pieszych pielgrzymek rozwijać żywą wiarę, rozbudzać życie duchowe i odkrywać powołanie. Jednak szczególnym akcentem formacji było prowadzenie wiernych do dojrzałej duchowości maryjnej.

Wyznanie katolickie w odniesieniu do Maryi opiera się na wierze w Chrystusa, a to, czego naucza ona o Maryi, wyjaśnia z kolei wiarę w Chrystusa². W ciągu wieków Kościół uświadomił sobie, że Maryja, napełniona łaską przez Boga, została odkupiona od chwili swego poczęcia³. Na zapowiedź, że porodzi „Syna Najwyższego”, nie znając męża, mocą Ducha Świętego, Maryja odpowiedziała „posłuszeństwem wiary”, pewna, że dla Boga nie ma nic niemożliwego: „Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według Twego słowa” (Łk 1, 37-38). W ten sposób, zgadzając się na słowo Boże, Maryja stała się Matką Jezusa i przyjmując całym sercem Bożą wolę zbawienia, w czym nie przeszkodził Jej żaden grzech, oddała się całkowicie osobie i dziełu swego Syna, by dzięki łasce Bożej, pod zwierzchnictwem Syna i w zjednoczeniu z Nim, służyć tajemnicy Odkupienia⁴. Jezus jest jedynym Synem Maryi, ale Jej duchowe

¹ Ks. dr Piotr Szczepaniuk, dyrektor Ośrodka Charytatywnego Caritas Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej w Ostrowcu, e-mail: szczepaniuk@koszalin.opoka.org.pl.

² *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Pallotinum 2002, 487.

³ Tamże, 491.

⁴ Tamże, 494.

macierzyństwo rozciąga się na wszystkich ludzi, których On przyszedł zbawić⁵. Rolę Maryi w Kościele wyjaśniają pisma Soboru Watykańskiego II. Od najdawniejszych czasów Błogosławiona Dziewica czczona jest pod zaszczytnym imieniem Bożej Rodzicielki, pod której obronę uciekają się w modlitwach wierni we wszystkich swoich przeciwnościach i potrzebach. Dlatego obok Błogosławionej Dziewicy stosuje się w Kościele także tytuły: Orędowniczki, Wspomożycielki, Pomocnicy i Pośredniczki. Chrześcijanie, starając się przewycięzać grzech i wzrastać w świętości, kierują się do Maryi, która jest wzorem cnót. Boża Rodzicielka, wkroczywszy głęboko w dzieje zbawienia, łączy w sobie w pewien sposób i odzwierciedla najważniejsze treści wiary, gdyż jest sławiona i czczona, przywołuje wiernych do swego Syna i Jego ofiary oraz do miłości Ojca. Kościół w swojej apostołskiej działalności opiera się na Maryi. Zadaniem teologów i głosicieli słowa Bożego jest wyjaśnianie wiernym darów i przywilejów Błogosławionej Dziewicy, zaś zadaniem wiernych jest pamiętanie, że prawdziwa pobożność pochodzi z autentycznej wiary, która prowadzi do uznawania przodującego stanowiska Bogarodzicielki i do naśladowania Jej cnót. Matka Jezusa jest znakiem nadziei i pociechy dla pielgrzymującego ludu Bożego⁶.

W sanktuarium skrzatuskim duchowość maryjna rozwijana była na wielu płaszczyznach, kształtowana przez różne formy słowa mówionego (kazania i homilie kierowane do pątników przybywających na kolejne doroczne uroczystości odpustowe) i pisanego (listy pasterskie kierowane przez biskupów do diecezjan oraz materiały homiletyczne, które zostały przygotowane dla wiernych z diecezji z okazji koronacji figury Matki Bożej papieskimi koronami w 1988 r.).

Teologiczno-duchowy wymiar formacji w listach pasterskich

Biskup Ignacy Jeż od początku swojej posługi biskupiej kierował do wiernych w diecezji listy pasterskie, w których poruszał problemy Kościoła koszalińsko-kołobrzeskiego. Corocznie także w listach kierował do diecezjan słowa zaproszenia na wrześniowe uroczystości odpustowe w sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w Skrzatuszu. W swoich listach biskup poruszał bardzo często wątek duchowości maryjnej. Na uwagę zasługują jednak trzy listy pasterskie, w których kształtowanie duchowości maryjnej w diecezji w oparciu o płynący z sanktuarium skrzatuskiego kult Matki Bożej Bolesnej było tematem dominującym.

W liście pasterskim z 9 września 1984 r. ordynariusz diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej bp Ignacy Jeż podzielił się z wiernymi radością płynącą z faktu, że w sierpniowej diecezjalnej pielgrzymce pieszej ze Skrzatusza na Jasną Górę wzięło udział 2 tys. pielgrzymów. W pielgrzymim trudzie zanieśli Jasnogórskiej Pani nasze diecezjalne i swoje osobiste troski i kłopoty oraz pieśni chwały i hołdy. W pielgrzymce wziął udział biskup Tadeusz Werno, 30 kapłanów diecezji oraz 30 kleryków z Wyższego Seminarium Duchownego w Koszalinie. Dzięki ich zaangażowaniu pielgrzymka miała formę zorganizowaną i właściwą opiekę duszpasterską. Ordynariusz podziękował

⁵ Tamże, 501.

⁶ Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele „Lumen gentium”*, nr 60, 61.

biskupowi Tadeuszowi i wszystkim pątnikom za udział w pieszej pielgrzymce i za złożenie hojnej ofiary na budowę Wyższego Seminarium Duchownego w Koszalinie. Wyraził też nadzieję, że taka forma duszpasterstwa będzie w przyszłości rozwijała się w naszej diecezji⁷.

Następnie napisał, że przejawem takiej samej formy duszpasterskiej, jak pielgrzymka do Częstochowy, jest diecezjalna pielgrzymka do naszego jedyne sanktuarium maryjnego w Skrzatuszu. Podał wiernym wrześnieową datę odpustu i zaprosił do pielgrzymowania. Zachęcił, aby z każdej parafii pielgrzymowali wierni do Matki Bożej w Skrzatuszu oraz wzięli udział we wspólnej diecezjalnej modlitwie, dziękczynieniu za otrzymane łaski i prosili o dalsze łaski za wstawiennictwem Skrzatuskiej Pani. Przy tej okazji bp Ignacy Jeż nadmienił, że ma zamiar zwrócić się do Ojca św. z prośbą o ukoronowanie koronami papieskimi Piety Skrzatuskiej. Aby do tego doszło, należy nieustannie rozwijać w diecezji kult Matki Bożej w Skrzatuszu, a udział w pielgrzymce diecezjalnej jak największej liczby wiernych może się do tego przyczynić⁸.

W drugim z w/w listów pasterskich, z 20 sierpnia 1987 r., biskup nawiązał do 15. rocznicy powstania diecezji, przy czym zbiegła się ona z ogłoszonym przez Ojca św. Rokiem Maryjnym poprzez Jego encyklikę rozpoczynającą się od słów „Matka Odkupiciela” (*Redemptoris Mater*). Encyklika ta to rozważania o znaczeniu Maryi w tajemnicy Chrystusa i Jej czynnej i wzorczej obecności w życiu Kościoła. Poprzez omawianie kolejnych scen z życia Matki Bożej Ojciec św. wyjaśnia, w oparciu o nauki Soboru Watykańskiego II, udział Maryi w życiu Chrystusa⁹. Nawiązując do tego, bp Ignacy Jeż nawoływał wiernych do „posłuszeństwa wiary” kształtowanego wzorem i przykładem Matki Najświętszej. Nawoływał również do modlitwy, aby Rok Maryjny był okazją do powstania z upadku tych, którym zabrakło „posłuszeństwa wiary”. Następnie hierarcha zaprosił wiernych na doroczną diecezjalną pielgrzymkę do Skrzatusza na 20 września 1987 r.¹⁰

W trzecim z listów, z 2 czerwca 1988 r., który był jednocześnie zaproszeniem na uroczystość koronacji figury Matki Bożej Bolesnej, bp I. Jeż wyjaśnił, jaka jest rola Maryi w życiu chrześcijanina. We wstępie ordynariusz przybliżył postać św. Mikołaja z Tolentino, który zafascynowany życiorysem swojego patrona św. Mikołaja biskupa postanowił go naśladować i też zostać świętym. I tak się stało. Biskup podał ten przykład, żeby podkreślić, że człowiek na drodze swojego życia potrzebuje wzorów i wzniosłych przykładów, które porywają go do naśladowania¹¹. Treść listu została podzielona na trzy części, które zostały zatytułowane: *Maryja wzorem do naśladowania*, *Maryja drogą do Chrystusa Pana*, *Koronacja figury Matki Boskiej Bolesnej – Pani*

⁷ I. Jeż, *List pasterski biskupa koszalińsko-kołobrzeskiego na niedzielę 9 września 1984 roku o pielgrzymce do Skrzatusza, kolekcje na budowę kościołów, katechizacji*, KKWD 11(1984), nr 9-10, s. 275.

⁸ Tamże, s. 275-276.

⁹ Jan Paweł II, Encyklika *Redemptoris Mater* o błogosławionej Maryi Dziewicy w życiu pielgrzymującego Kościoła [25 III 1987].

¹⁰ I. Jeż, *List pasterski biskupa koszalińsko-kołobrzeskiego na XV-lecie diecezji (z dnia 20.08.1987 r.)*, KKWD, 15(1987), nr 7-8, s. 193-197.

¹¹ I. Jeż, *List pasterski biskupa koszalińsko-kołobrzeskiego na Rok Maryjny 1987/88*, KKWD, 16(1988), nr 5-6, s. 149.

Skrzatuskiej. W pierwszej części pt. *Maryja wzorem do naśladowania* hierarcha zaznaczył, że na prośbę biskupów polskich papież Jan Paweł II przedłużył Rok Maryjny do 8 grudnia 1988 r. Odnosząc się do tej daty, bp I. Jeż nawiązał do obrazu Matki Boskiej Niepokalanie Poczętej oraz do słów z Pisma św. Starego Testamentu: „Wprowadzam nieprzyjaźń między ciebie a niewiastę” (Rdz. 3,15). Wyjaśnił przy tym, że chodzi tu o nieprzyjaźń, którą Pan Bóg wprowadził między Matką Boską a szatanem. Następnie biskup, odwołując się do Nowego Testamentu, wyjaśnił, czym Kościół uzasadnia przywilej Niepokalanego Poczęcia i wezwał wszystkich, aby napelnili swoje serca łaską poprzez modlitwy, przystępowanie do sakramentów św. i czytanie słowa Bożego. Każdy obraz Matki Bożej jest wezwaniem do Jej naśladowania. Scena Zwiastowania nawołuje nas do naśladowania Maryi w posłuszeństwie i służbie rodzinie, drugiemu człowiekowi, społeczeństwu, Ojczyźnie. Scena ukrzyżowania i śmierci Pana Jezusa nawołuje nas do naśladowania Matki Bożej w Jej pokorze i ciszy¹². W drugiej części listu zatytułowanej *Maryja drogą do Chrystusa Pana* biskup podkreślił, że wzorowanie się na Najświętszej Marii Pannie to najprostsza i najłatwiejsza droga do Chrystusa. Powołał się przy tym na przykłady największych czcicieli Matki Bożej: św. Maksymiliana Marii Kolbego, św. Ludwika Marii Grignion de Montfort i Prymasa Tysiąclecia Stefana Kardynała Wyszyńskiego. Jednocześnie hierarcha zwrócił się do rodziców, aby umieli, tak jak Matka Boża, uszanować wybór drogi życiowej swoich dzieci, usunąć się w cień i nie przeszkadzać, kierując się słowami: „(...) niech mi się stanie według Twego słowa” (Łk 1, 38)¹³.

W trzeciej części listu pt. *Koronacja figury Matki Boskiej Bolesnej – Pani Skrzatuskiej* bp I. Jeż przedstawił znaczenie sanktuarium skrzatuskiego w życiu diecezjan, a tym samym powody, dla których nastąpi akt koronacji Matki Bożej 18 września 1988 r.¹⁴ We wspomnianym już wyżej liście pasterskim z 20 sierpnia 1987 r. bp Ignacy Jeż poinformował wiernych, że jubileuszową XV pielgrzymką naszej diecezji do Skrzatusza i konferencjami rejonowymi księży rozpocznie się przygotowanie do koronacji figury Matki Bożej Bolesnej, która będzie miała miejsce w 1988 r.¹⁵

Teologiczno-duchowy wymiar formacji w *Materiałach homiletycznych* przed koronacją Matki Bożej w Skrzatuszu

Pomocą duszpasterską w przygotowaniu diecezjan do tego historycznego i duchowego wydarzenia były przygotowane przez księży salezjanów na każdy miesiąc *Materiały homiletyczne przed koronacją Matki Bożej w Skrzatuszu*. W Archiwum Salezjańskim Inspektorii Pilskiej zachowały się wszystkie *Materiały homiletyczne*, które głoszone były przez księży od września 1987 r. do maja 1988 r. i stanowiły nowennę. Pomoce

¹² Tamże, s. 149-150.

¹³ Tamże, s. 150-151.

¹⁴ Tamże, s. 151-152.

¹⁵ I. Jeż, *List Pasterski biskupa koszalińsko-kołobrzесьkiego na XV-lecie diecezji (z dnia 20.08.1987 r.)*, w: *Listy pasterskie oraz komunikaty do kapłanów i wiernych w diecezji w latach 1972-1989*, Szczecin 1989, s. 273.

homiletyczne nie zawierają informacji o autorach opracowań. Do materiałów homiletycznych dołączone były *Modlitwy Wiernych* i *Materiały Akademijne*.

We wrześniu 1987 r. autor opracowania materiałów homiletycznych dokonał wprowadzenia do dziewięciomiesięcznego cyklu przygotowań wiernych w diecezji do uroczystości koronacji Matki Bożej Bolesnej. Przytoczył w nim przykład z życia nowo konsekrowanego bpa Augusta Hlonda, który w drodze do katedry w Katowicach w tłumie wiernych zauważył swoją matkę i podszedł do niej po błogosławieństwo. Autor zacytował również bardzo wzruszający i osobisty list, jaki napisał August Hlond do swojej matki po przyjęciu godności kardynalskiej i funkcji prymasa Polski. Następnie przypomniał słowa wspomnianego kardynała wypowiedziane na łożu śmierci, zapowiadające zwycięstwo w osobie Matki Najświętszej i pod Jej sztandarem¹⁶. Ukazując w ten sposób niezastąpioną rolę matki ziemskiej w życiu rodzinnym i dobrym wychowaniu dzieci, autor wskazał na Matkę Bożą, która o wiele bardziej zabiega o zbawienie swoich duchowych dzieci. Z tego bardzo duchowego słowa płynęło dla wiernych konkretne wezwanie, aby w czasie przygotowania do koronacji przez pokutę wrócić do stanu łaski uświęcającej, zerwać z grzechem i nałogami, odnowić życie małżeńskie i rodzinne oraz umiłować Ewangelię i życie według przykazań Bożych. Taka postawa będzie, według autora rozważania, najcenniejszym darem duchowym, jaki będzie można złożyć Matce Bolesnej w dniu Jej koronacji¹⁷.

W październiku 1987 r. tematem *Materiałów homiletycznych* był różaniec. Autor opracowania na początek zacytował słowa z biografii św. proboszcza z Ars mówiące o tym, jakie rzeczy w życiu kapłana gniewają szatana. Jedną z nich jest nabożeństwo do Matki Bożej. Następnie wierni zostali zachęcani, aby w tym miesiącu trwać na kolanach przed Matką Najświętszą z różańcem w ręku. Autor przypomniał wiernym wartość teologiczną różańca i przeżywane w poszczególnych tajemnicach wydarzenia z historii zbawienia. Opisując dialog św. Jana Bosko prowadzony przez niego we śnie ze św. Dominikiem Savio, 19 lat po jego śmierci, uzasadnił, że Matka Boża wynagradza za modlitwę różańcową tym, że jest obecna przy człowieku w godzinie śmierci, aby czystą i piękną duszę zaprowadzić do Królestwa Jej Syna. Duchowo bogata treść materiału październikowego wzywała wiernych do wysiłku i nieustannej czujności, aby odnosić zwycięstwo nad samym sobą i złem, aby nie dać się pochłonąć wadom, grzechom i nieprawości. Do takiego zwycięstwa za wstawiennictwem Maryi, przez codzienną modlitwę różańcową zostali zaproszeni wszyscy diecezjanie¹⁸.

Kolejnym tematem, w którym wierni byli formowani w listopadzie 1987 r., był udział Maryi w wypraszeniu miłosierdzia Bożego dla wiernych w ciągu życia i w godzinie śmierci. Autor opracowania przypomniał obraz Matki Bożej Ostrobramskiej, która nazywana jest Matką Miłosierdzia i pochyla się nad swoimi grzesznymi dziećmi. Następnie przybliżył słuchaczom obraz Matki Miłosierdzia z kościoła pw. św. Piotra

¹⁶ ASIP, akta bez sygn., t. Skrzatusz, Korespondencja, dokumenty różne, *Materiały homiletyczne przed koronacją Matki Bożej w Skrzatuszu – wrzesień 1987*, s. 1-2.

¹⁷ Tamże, s. 2-3.

¹⁸ ASIP, akta bez sygn., t. Skrzatusz, Korespondencja, dokumenty różne, *Materiały homiletyczne przed koronacją Matki Bożej w Skrzatuszu – październik 1987*, s. 1-3.

i Pawła w Wilnie, na którym Maryja wychwytuje wszystkie strzały, jakie mają ugodzić ludzi. Opowiadając historię z życia misjonarza, twórca tej homilii dał świadectwo, że Maryja jako Matka Miłosierdzia troszczy się o swoich czcicieli, aby na godzinę śmierci otrzymali rozgrzeszenie i Komunię Świętą, czyli aby u boku konającego Jej czciciela stanął kapłan. Powołując się na adhortację apostolską *Marialis cultus* i encyklikę *Dives in misericordia*, autor tekstu ukazał teologiczne podstawy udziału Maryi w miłosiernej miłości, które wynikają z Jej macierzyńskiego serca i zdolności docierania do wszystkich, którzy tę miłość przyjmują od Matki. W listopadzie wierni zostali zainspirowani do modlitwy za zmarłych, którzy potrzebują miłosierdzia i do osobistej decyzji podjęcia nawrócenia i przeżycia sakramentu pokuty i pojednania¹⁹.

W grudniu 1987 r. tematem rozważań diecezjalnych, wyjątkowo krótkich, była Niepokalana. Autor opracowania przypomniał datę ogłoszenia przez papieża Piusa IX dogmatu o Niepokalanym Poczęciu NMP. Następnie wierni zostali poinformowani, że 8 grudnia 1841 r., czyli w uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP, powstało pierwsze oratorium ks. Jan Bosko. Ukazana też została apostolska praca wspomnianego świętego z młodzieżą oraz budowa bazyliki ku czci Serca Pana Jezusa w Rzymie i bazyliki Matki Bożej Wspomożycielki w Turynie. Ks. Jan Bosko, patrząc na tę świątynię, często wspominał, że Matka Boża wybudowała ją sama. Autor pomocy homiletycznej pragnął ukazać słuchaczom, jak wielkie rzeczy można uczynić we współpracy z Niepokalaną. Chciał również zapalić w słuchaczach gorliwość w naśladowaniu Maryi. Dokonywać się to może przez prowadzenie życia czystego, świętego i bez grzechu oraz wypowiedzeniu walki z grzechem w sobie i wokół siebie. Na koniec autor zwrócił uwagę, że taki sposób przygotowania będzie najlepszym świadectwem, jakie człowiek może złożyć Matce Bożej w dniu Jej koronacji²⁰.

W styczniu 1988 r. tematem rozważania były słowa: *Matka Jezusa i moja*. Autor opracowania przytoczył świadectwo św. Augustyna zawarte w *Wyznaniach*, dotyczące miłości i troski, jaką otaczała go jego rodzona matka. Ona towarzyszyła mu latami i była przy nim, kiedy znalazł się na krawędzi rozpacz. Modlitwą i matczynymi łzami wyprosiła u Boga nawrócenia syna, który później stał się kapłanem, otrzymał godność biskupią i został świętym. Autor podkreślił, że św. Monika, matka św. Augustyna, może być wzorem dla matek ziemskich, w jaki sposób cierpliwie i wytrwale towarzyszyć swoim dzieciom na ścieżkach ich ziemskiego wędrowania. Następnie przedstawił jeszcze jedno świadectwo kapłana, pochodzącego z Kresów Wschodnich, na temat roli jego matki w przekazaniu wiary i doprowadzeniu do świętych sakramentów. Powyższe przykłady z życia i powołania ziemskich matek były dla autora opracowania okazją do ukazania szczególnego zadania, jakie realizuje wobec swoich duchowych dzieci Matka Niebieska-Maryja. Ona nieustannie pragnie prowadzić nas do Jezusa i zapraszać do Jego Eucharystycznego stołu²¹.

¹⁹ Tamże, Korespondencja, dokumenty różne, *Materiały homiletyczne przed koronacją Matki Bożej w Skrzatuszu – listopad 1987*, s. 1-2.

²⁰ Tamże, Korespondencja, dokumenty różne, *Materiały homiletyczne przed koronacją Matki Bożej w Skrzatuszu – grudzień 1987*, s. 1.

²¹ Tamże, Korespondencja, dokumenty różne, *Materiały homiletyczne przed koronacją Matki Bożej w Skrzatuszu – styczeń 1988*, s. 1-2.

Materiały homiletyczne na luty 1988 r. zatytułowane były *Dwie kolumny*. Autor opracowania opowiedział wiernym diecezji sen, który 30 maja 1862 r. miał ks. Bosko. We śnie tym ukazane zostały bitwy wrogów Kościoła z okrętem papieża i towarzyszącymi mu statkami. W chwilach, kiedy wydawało się, że nie ma już ratunku dla ocalenia statku papieskiego, z głębokości morskich wyrosły dwie kolumny. Na jednej widniał posąg Niepokalanej Dziewicy z napisem u jej stóp AUXILIUM CHRISTIANORUM – Wspomożenie Wiernych. Na drugiej kolumnie, która była większa i wyższa, pojawiła się ogromnych rozmiarów monstrancja z Najświętszą Hostią, poniżej widniał napis SALUS CREDITIUM – Zbawienie wierzących. Kiedy okręt papieża został zacumowany do jednej i drugiej kolumny, wtedy wszystkie statki nieprzyjaciela uciekły w bezładzie i popłochu, rozbijając się i wzajemnie topiąc. Autor tego rozważania pragnął uświadomić wiernym Kościoła koszalińsko-kołobrzeskiego, że ataki złego będą na Kościół Chrystusowy trwały do końca świata i będą przybierały różne formy. Jedynym skutecznym ratunkiem dla ludzi wierzących jest siła, jaka płynie od Jezusa Eucharystycznego i powierzenie się Matce Najświętszej²².

Tematem przewodnim pomocy homiletycznych w marcu 1988 r., podczas trwającego Wielkiego Postu, była pokuta. Autor opracowania zacytował obszerny tekst adhortacji apostolskiej *Reconciliatio et Paenitentia*, aby uświadomić istniejące w świecie i w człowieku rozdarcie. Jedynym lekarstwem na zaistniały stan moralny i duchowy człowieka jest pojednanie w Chrystusie, który dokonał odkupienia człowieka i zjednoczył go na nowo z Ojcem. Przyjęcie pojednania w Chrystusie wymaga od wiernych przyjęcia postawy pokuty, do której wzywała w objawieniach Matka Boża, która jest Matką Chrystusa i Kościoła i nieustannie pragnie nawrócenia wiernych. Autor rozważania uświadomił słuchaczom, w jaki sposób zadają ranę maczynomu sercu Maryi, kiedy: nie zachowują przykazań Bożych i kościelnych, latami żyją w grzechu i nie chcą się nawracać, rozbijają małżeństwa, żyją bez ślubu kościelnego, nie mając przeszkód do jego zawarcia, zabijają nienarodzone dzieci, gorszą dzieci i młodzież pijaństwem, tolerują rozwiązłość oraz gdy używają plugawych i gorszących słów. Następnie autor zachęcił, aby przeżywane rekolekcje wielkopostne stały się okazją prawdziwego nawrócenia. Bo tylko w ten sposób będzie można przygotować Pani Skrzatuskiej serca czyste, nawrócone i otwarte na przyjęcie Chrystusa²³.

Homiletyczne przygotowania w kwietniu i w maju 1988 r. ukazywały historię budowy kościoła poświęconego Matce Bożej Wspomożycielce Wiernych w Turynie w latach 1862-1868. Dzieła budowy podjął się ks. Bosko, nie mając na to żadnych środków. Głęboko wierzył, że skoro Matka Boża pragnie tego kościoła jako sanktuarium dla Towarzystwa Salezjańskiego i dla wiernych z biednej dzielnicy Turynu, to na pewno na to znajdzie środki. Przedstawione w opowiadaniu problemy i historii z życia ks. Jana Bosko budzą w słuchaczu ufność, że Maryja jest Wspomożycielką Wiernych we wszelkich dziełach Bożych oraz wzrastaniu w świętości. W całym

²² Tamże, Korespondencja, dokumenty różne, *Materiały homiletyczne przed koronacją Matki Bożej w Skrzatuszu – luty 1988*, s. 1-3.

²³ Tamże, Korespondencja, dokumenty różne, *Materiały homiletyczne przed koronacją Matki Bożej w Skrzatuszu – marzec 1988*, s. 1-3.

opracowaniu materiałów homiletycznych na kwiecień i maj zabrakło konkretnego odniesienia do realiów diecezji i zagadnienia związanego z przygotowaniem do koronacji Piety Skrzatuskiej²⁴.

Teologiczno-duchowy wymiar formacji w kazaniach i homiliach głoszonych z okazji uroczystości w sanktuarium

Temat duchowości maryjnej poruszali także w swoich kazaniach i homiliach kaznodzieje głoszący słowo Boże z okazji uroczystości w sanktuarium. W homilii wygłoszonej przez bpa Jana Czerniaka do wiernych w Skrzatuszu 1988 r. hierarcha powiedział, że przybywa z sanktuarium w Gnieźnie, gdzie jest czczona Matka Boża i gdzie odbiera uwielbienie w pieśni *Bogurodzica*. Cytując następnie słowa papieża Jana Pawła II z przemówienia do młodzieży na Wzgórzu Lecha, przypominał, jak wielką rolę odegrała ta pieśń w życiu Kościoła i naszej Ojczyzny, była „pieśnią-orędzim (...) wyznaniem wiary (...) polskim symbolem (...) polskim Credo (...) polskim katechizmem (...) dokumentem chrześcijańskiego wychowania (...) Weszły w nią główne prawdy wiary i zasady moralności (...) Śpiewano ją w momentach uroczystych (pod Grunwaldem)”²⁵. Podkreślił, że pierwsza stolica Polski była i nadal będzie sanktuarium Matki Bożej, bo oddaje Jej cześć w tej pieśni. Zaznaczył, że duchowieństwo Gniezna śpiewa hymn *Bogurodzica* w każdą niedzielę u grobu św. Wojciecha. Przytoczył następnie historię Piety Skrzatuskiej, Matki Bolesnej, która w tym sanktuarium wyprasza potrzebne łaski u Chrystusa dla wiernych przez wieki, podtrzymuje również na duchu ludzi, zarówno tych, którzy urodzili się na tych terenach, jak i tych, którzy przybyli tu z różnych stron naszej Ojczyzny²⁶. W dalszej części kazania bp Czerniak powiedział, że Maryja nie tylko wysłuchuje tych, którzy przedstawiają Jej błagania, wołając o pomoc. Parafrazując słowa Maryi skierowane do sług w Kanie Galilejskiej: „Czyńcie, cokolwiek wam każe Syn”, powiedział, że Maryja wyznacza swoim czcicielom bardzo jasne zadania do wypełnienia w naszym życiu. Wspomniał też postać papieża Jana Pawła II, który przygotowując świat do trzeciego tysiąclecia, wskazywał na Maryję jako przewodniczkę²⁷.

Następnie, mówiąc o scenach z życia Maryi w Nazarecie, w Betlejem, w Egipcie, pod Krzyżem i w Zesłaniu Ducha Świętego, przedstawił Matkę Bożą jako przykład zawierzenia we wszystkich sytuacjach życiowych. Maryja powinna być dla wierzących wzorem wiary. Nie tylko przedstawił biblijne sceny z życia Matki Najświętszej ukazujące zawierzenie i cnotę wiary, ale podał konkretne postawy życia chrześcijańskiego, które wypływają z duchowości maryjnej: konieczność życia w łasce uświęcającej, rozwijanie w sobie bojaźni Bożej, dostrzeganie potrzeb bliźnich, podnoszenie bliźnich

²⁴ Tamże, Korespondencja, dokumenty różne, *Materiały homiletyczne przed koronacją Matki Boże w Skrzatuszu – kwiecień 1988*, s. 1-3; Tamże, *Materiały homiletyczne przed koronacją Matki Bożej w Skrzatuszu – maj 1988*, s. 1-3.

²⁵ ASIP, akta bez sygn., t. Skrzatusz, Korespondencja, dokumenty różne, *Słowo wygłoszone przez biskupa Jana Czerniaka w Skrzatuszu w 1988 r.*

²⁶ Tamże.

²⁷ Tamże.

na duchu słowem i obecnością, niesienie nadziei chorym i cierpiących, troska o codzienną modlitwę, rozwijanie w sobie ducha pokuty, troska o katechizację domową i w kościele, poczucie odpowiedzialności za Kościół²⁸.

Na rozpoczęcie homilii wygłoszonej podczas koronacji figury Matki Boskiej Bolesnej w 1988 r. kard. Józef Glemp zacytował słowa: „A obok Krzyża Jezusowego stały: Matka Jego (...)” (por. J 19, 25) i podkreślił, że ta scena będzie źródłem przepowiadania podczas uroczystości koronacyjnej. Następnie wyjaśnił słuchaczom, na czym polegała obecność Matki Bożej we wspomnianej scenie na Kalwarii. Maryja nie tylko obserwowała i była świadkiem tego, co się działo z Jej Synem w czasie drogi na Golgotę i podczas okrutnych cierpień przeżywanych na krzyżu. Ona współuczestniczyła w cierpieniu i umieraniu Jezusa. Chrystus przez cierpienia, mękę i krzyż doszedł do chwały. Maryja, mając udział w cierpieniach Chrystusa i przechodząc przez swoje cierpienia, szła do chwały i przez Wniebowzięcie uczestniczy w tej chwale na zawsze. Maryja jest dla wierzących Przewodniczką, która prowadzi i daje naukę, w jaki sposób przez cierpienia i krzyże zdążać do chwały, w której jest obecny Jezus Chrystus i Matka Najświętsza²⁹. Przechodząc do tematu koronacji, hierarcha zwrócił uwagę, że dokonują jej z polecenia Ojca św. ludzie i czynią to na sposób ludzki, gdyż jest to najpiękniejsza zewnętrzna forma wyrażenia uwielbienia oraz złożenia hołdu Chrystusowi i Jego Matce przez nałożenie złotych koron. Ukoronowanie wyraża wdzięczność całej wspólnoty wobec Matki Bożej Bolesnej w Skrzatuszu słynącej cudami i łaskami. Kaznodzieja przytoczył w sposób krótki historię Piety Skrzatuskiej. Powiedział, że figura Matki Najświętszej, która na tych ziemiach słynęła od wieków cudami i łaskami, w 1575 r. doznała poniżenia i tragedii, przeszła drogę przez cierpienie do radości i chwały. Stało się to w okresie niepokojów religijnych w XVI w., kiedy rozwijający się na tych terenach ruch protestancki niszczył to, co katolickie, i wszelkie przejawy pobożności maryjnej. Zatopiona w stawie figura Matki Bożej Bolesnej została wydobyta przez ludzi wierzących i przewieziona przez garncarza z Piły do Skrzatusza. Koronacja w zamyśle kaznodziei miała być potwierdzeniem, że Matka Boża przez wieki odbierała od wiernych cześć. Miała być również zachętą dla przyszłych pokoleń, aby do Maryi przybywać z prośbami, zwracać się z miłością i oddawać Jej należną cześć. Przypomniał wiernym, że sanktuarium w Skrzatuszu znajduje się w południowej części diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej, w niewielkiej odległości od archidiecezji gnieźnieńskiej, poznańskiej czy diecezji gorzowskiej. W związku z tym wierni, nie zwracając uwagi na administracyjne podziały Kościoła, mogą pielgrzymować do Matki Boskiej Skrzatuskiej z różnych stron, aby u Niej szukać pocieszenia³⁰.

Następnie prymas ukazał Matkę Bożą jako Tę, która doświadczyła tajemnicy krzyża przez udział w męce Chrystusa, przeżywając cierpienia Kościoła i stojąc blisko ludzi cierpiących. Wymienił także dwa rodzaje cierpień, których doświadczyła Matka Bolesna, mając udział w tajemnicy krzyża Chrystusa. Jedno dotyczyło cierpienia fizycznego, czyli bólu rąk i nóg, obrazu męki, upadków i agonii na krzyżu Jej Syna.

²⁸ Tamże.

²⁹ J. Glemp, *Przemiana z mocy krzyża*, „Rocznik Skrzatuski” (2013), t. 1, s. 159.

³⁰ Tamże, s. 160.

Drugie cierpienie dotyczyło wymiaru duchowego, zbawczego. Maryja uświadamiała sobie, że jest to czas, kiedy w Jej życiu realizują się słowa Symeona mówiące o mieczu boleści. Doświadczała tego, widząc, jak na Jej Synu skupiło się zło całego świata, które On przyjął na siebie, aby dokonać odkupienia całego rodzaju ludzkiego³¹.

W dniu odpustu diecezjalnego 15 września 1994 r. bp senior Ignacy Jeż w słowie powitalnym skierowanym do Pani Skrzatuskiej przedstawił Jej wszystkich pielgrzymów przybyłych pieszo z Wałcza i z Piły wraz z biskupem diecezjalnym Czesławem Dominem. Uświadomił wszystkim pielgrzymom, że przybywają do Maryi czczonej w Skrzatuszu w cennej figurce Matki Boskiej Bolesnej, aby oddać Jej hołd i aby realizować słowa wypowiedziane przez Maryję: „Błogosławić mnie będą wszystkie narody (*Magnificat*)”³². Przypomnił zgromadzonym pątnikom, że Matka Boża Skrzatuska jest dla wiernych Panią i Władczynią. W imieniu pielgrzymów zawierzył Matce Bolesnej wszystkie sprawy dotyczące narodu, Kościoła, diecezji oraz te bardzo osobiste, rodzinne i parafialne. Prosił, aby Maryja wzięła w opiekę naród polski i papieża Jana Pawła II³³.

Przypominając wiernym, że Maryja dana jest narodowi polskiemu jako szczególna pomoc i obrona, prosił, aby była dla wszystkich diecezjan pomocą w trudnym czasie, kiedy w Ojczyźnie uczymy się wolności, która jest trudna i źle wykorzystywana. Bo nie szanuje się żadnych autorytetów – poniżając postać Jana Pawła II – albo bezkarnie szarga się tym, co dla wierzących święte – jak np. Obraz Jasnogórski. Wskazał też, że źle są wykorzystywane środki społecznego przekazu, szczególnie telewizja, która zamiast przekazywać dobro, przekazuje zło. A jako szczególną pomoc do walki ze złymi duchami i szatanem wskazał modlitwę do św. Michała Archanioła³⁴.

Biskup senior oddał Pani Skrzatuskiej to, co było trudem codziennym mieszkańców diecezji: rozwiązanie Państwowych Gospodarstw Rolnych, najwyższy w kraju wskaźnik bezrobocia, suszę, która latem pogorszyła plony, i ludzi młodych, dla których zabrakło perspektywy pracy, a przez to stabilnej przyszłości. Wzbudził też postawę nadziei, że dadzą temu wszystkiemu radę, jeśli będą sobie pomagać i towarzyszyć będzie im Boża pomoc i łaska wyproszona przez Matkę Bolesną³⁵.

Arcybiskup Alois Wagner w homilii skierowanej do pielgrzymów diecezji kosałińsko-kołobrzesckiej w Skrzatuszu w 1995 r. przypomniał słowa, które wypowiedziała w Kanie Galilejskiej Maryja do sług: „Zróbcie wszystko cokolwiek [Jezus] wam powie!” (J 2, 1-11)³⁶. Ukazał ponadczasową wymowę, ciągłą aktualność i duchową głębię tych słów. Wspomniane słowa nie ograniczyły się tylko do uczestników wesela w Kanie Galilejskiej, ale „są miłosnym wołaniem Maryi do wszystkich chrześcijan

³¹ Tamże.

³² Tamże.

³³ I. Jeż, *Słowo powitania-wygłoszone 15.09.1994 r. w czasie pielgrzymki diecezjalnej*, KKWD 22(1994), nr 7-9, s. 29.

³⁴ Tamże.

³⁵ Tamże, s. 30.

³⁶ A. Wagner, *Homilia arcybiskupa Aloisa Wagnera podczas diecezjalnej pielgrzymki do sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w Skrzatuszu*, KKWD 23(1995), nr 7-9, s. 35.

w całym świecie i po wszystkie czasy³⁷. Według kaznodziei żadne, nawet najmądrzejsze hasła, kodeksy prawne laickie i kościelne nie są w stanie dokonać odnowy świata. Największą moc sprawczą posiada Dobra Nowina. Dlatego chrześcijanie nie powinni poprzestawać na znajomości słów Ewangelii, ale mają je przemieniać w konkretne czyny i w ten sposób przemieniać świat mocą Ewangelii³⁸.

W swojej odpustowej homilii z 1997 r. bp Bronisław Dembowski, poruszając temat cierpienia, wskazał dla wierzących Maryję jako najlepszy wzór rozumnej postawy posłuszeństwa wobec Boga. W scenie zwiastowania Maryja zrozumiała, jakie plany ma Bóg wobec Niej i potwierdziła swoją gotowość do posłuszeństwa Jego woli. W ciągu całego życia była posłuszna Bogu, czego przykładem była jej obecność pod Krzyżem Chrystusa i w wieczniku pośród apostołów trwających na modlitwie³⁹. Następnie przeszedł do omówienia tego, co stało się pod krzyżem w ostatnich chwilach życia Zbawiciela. Jezus przekazał Maryi Jana jako syna, po czym wskazał uczniowi Maryję jako jego Matkę. Powiedział słuchaczom, że często myślą tę kolejność wydarzeń, myśląc, że Pan Jezus najpierw prosił umiłowanego ucznia, aby się zaopiekował Jego Matką. To do Maryi Jezus najpierw powiedział „Niewiasto, oto syn twój” (J 19,26). W ten sposób w pierwszej kolejności powierzył swojej Matce opiekę nad uczniem. Następnie kaznodzieja wyjaśnił, dlaczego św. Jan Ewangelista w opisie tej sceny nie umieścił swojego imienia, ale zastąpił je określeniem uczeń umiłowany. Zwrócił uwagę, że dwie odpowiedzi na ten lingwistyczny zabieg Ewangelisty są jego prywatną refleksją. Po pierwsze, św. Jan chciał pewnie w pokorze ukryć swoje imię. Po drugie, chciał, aby w postaci umiłowanego ucznia mógł się odnaleźć każdy człowiek. Dał do zrozumienia, że tam pod krzyżem wszyscy zostali oddani pod opiekę Maryi, także kaznodzieja i skrzatuscy słuchacze. Po tej refleksji biskup przytoczył słowa Jezusa: „Oto Matka twoja” (J 19,27) i wskazał wiernym, jak je rozumieć dziś. Zachęcił, aby przyjąć Maryję jako Matkę do swojego osobistego życia i kształtować je tak, jakby Ona była zawsze obok. Dał również praktyczną propozycję w kształtowaniu duchowości maryjnej: „Spróbuj czasem, gdy w samotności się modlisz, siedząc na jednym krześle, postawić obok siebie drugie krzesło. Dla Maryi, Matki twojej! Bo Ona modli się razem z tobą. Uświadom sobie, że Ona jest Matką twoją, bo Jezus Ją tobie dał⁴⁰. Następnie przypomniał, że Jezus zawieszony na krzyżu pośród świata przenikniętego cierpieniem nie zostawił nas samych, ale dał nam swoją Matkę. Ona pomaga nam zrozumieć, że przyjęcie z wiarą cierpienia nie jest bezsensowne, ale udziałem w zbawczej misji Chrystusa. Takie przeżywanie cierpienia w posłuszeństwie Bogu powinno prowadzić człowieka do postawy dziękczynienia, co uzasadnił kaznodzieja świadectwem: „Ja naprawdę dziękuję dzisiaj Bogu za przepłakane noce, gdy jako 14-letni chłopiec zrozumiałem, że tu na ziemi Matki mojej nie zobaczę. Wtedy zawołałem: Maryjo, Ty musisz być Matką moją! I na Niej się nie zawiodłem⁴¹.”

³⁷ Tamże.

³⁸ Tamże.

³⁹ B. Dembowski, *Homilia biskupa Bronisława Dembowskiego podczas pielgrzymki diecezjalnej do sanktuarium Matki Boskiej Bolesnej w Skrzatuszu*, KKWD 25(1997), nr 4-9, s. 62.

⁴⁰ Tamże, s. 62-63.

⁴¹ Tamże, s. 63.

W roku 2000 Kościół powszechny przeżywał Wielki Jubileusz 2000-lecia Narodzenia Jezusa Chrystusa. W tym roku kaznodzieją podczas diecezjalnej pielgrzymki i odpustu w sanktuarium w Skrzatuszu był bp Antoni Dydycz. Zwracając się do słuchaczy, podkreślił, że Wielki Jubileusz przyjścia Jezusa Chrystusa na ziemię rozpoczął się w Nazarecie, a dokładnie w scenie zwiastowania, kiedy Maryja całym posłuszeństwem wiary wyraziła gotowość realizacji Bożej woli, którą przekazał Jej archanioł Gabriel. Maryja wypowiedziała w ten sposób Panu Bogu swoją zgodę, swoje *Fiat*⁴². Idąc tym tokiem myślenia, kaznodzieja nakreślił nowe, szersze spojrzenie na przeżywany w Kościele Jubileusz. Powiedział, że jest to również „jubileusz maryjnego tak, a także jubileusz ludzkiego tak”⁴³. Następnie mówił, jak postawa posłuszeństwa Maryi wobec Boga była dla wiernych najpiękniejszym przykładem, wzorem, zachętą do zachowywania wiary i przekazywania jej. Po czym ukazał wiernym, że maryjne „tak”⁴⁴ docierało na przestrzeni historii Kościoła do ludzkich serc na różnych kontynentach. Duchowość maryjna była i jest inspiracją dla świętych i błogosławionych oraz dla wielkiej liczby ludzi świeckich, matek i ojców, którzy pragnęli żyć pełnią wiary i dzielić się nią z kolejnymi pokoleniami. Maryjna pobożność była siłą ducha dla ludzi, którzy tutaj, na terenie diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej, na przestrzeni 1000 lat przechodzili bolesne doświadczenia i niedole, np. kulturkampf, pruskie i hitlerowskie więzienia, zsyłki do łagrów w Rosji, wysiedlenia z ojcowizny na Kresach Wschodnich, ucieczka przed represjami, poszukiwanie lepszych warunków życia. Jak zaznaczył kaznodzieja, w życie tych ludzi wpisane były cierpienia, prześladowania i kary ponoszone za wiarę w Boga, za patriotyczną postawę wyrażającą się przywiązaniem do języka polskiego, tradycji narodowych i miłość do ojczystej ziemi⁴⁵. Następnie zwrócił uwagę, że we wszystkich wydarzeniach dotyczących Ojczyzny i Kościoła wierzący mieli zawsze silne oparcie w Maryi, czego świadectwem są sanktuaria. Zarówno te słynne w Europie, jak i to w Skrzatuszu, gdzie Matka Bolesna „pociesza innych, dodaje odwagi załęcznionym, budzi nadzieję w sercach załęcznionych, wzmacnia rodziny, podtrzymuje miłość, leczy dusze i ciała”⁴⁶. Maryja, przez obecność w Skrzatuskiej Piecie, była dla mieszkańców wałeckiej ziemi w tych czasach prawdziwą opoką. Kaznodzieja przypomniał też zgromadzonym w kilku zdaniach historię figury Matki Bożej Bolesnej. Chciał przez to wskazać dwie osoby, które przyczyniły się do powstania sanktuarium: garncarza z Piły, który nie pozwolił na zatopienie figury Matki Bożej w stawie w Mielęcinnie i Katarzynę Kadrzycką, która odkupiła figurę i umieściła ją w kościele w Skrzatuszu. Ci ludzie, wzorując się na przykładzie Matki Najświętszej, mieli odwagę zawierzyć Bogu tak jak Maryja. Ich postawa rodziła w innych odwagę

⁴² A. Dydycz, *Kazanie wygłoszone przez biskupa Antoniego Dydycza z Drohiczyzna podczas pielgrzymki diecezjalnej do sanktuarium Matki Boskiej Bolesnej w Skrzatuszu, 17 IX 2000*, KKWD 28(2000), nr 7-9, s. 63.

⁴³ Tamże.

⁴⁴ Tamże.

⁴⁵ Tamże, s.63-64.

⁴⁶ Tamże, s. 63.

do walki: o obecność krzyża w życiu publicznym, o nauczanie katechezy w szkołach i o chrześcijańskie wychowanie w rodzinach⁴⁷.

Biskup polowy gen. Sławoj Leszek Głódź w swoim kazaniu do pielgrzymów w 2001 roku już w pierwszym zdaniu powiedział, jaki jest cel pielgrzymowania do Skrzatusza: „Oddać cześć Matce Zbawiciela – Matce Bolesnej”⁴⁸. Następnie zacytował z przeczytanego wcześniej fragmentu Ewangelii św. Łukasza prorocstwo Symeona dotyczące Maryi, której „duszę miecz przeniknie, aby na jaw wyszły zamiary serc wielu” (Łk 2, 35)⁴⁹. Stwierdził, że Pan Bóg sprawił, iż życie Matki Zbawiciela przepelnione zostało troskami, niepokojem oraz bólem, po czym wskazał napięcia i niepewności, bóle i cierpienia w życiu Maryi, przywołując sceny związane z narodzeniem Jezusa, ucieczką do Egiptu, zagubieniem w świątyni, aż po mękę i śmierć Chrystusa na Golgocie, podczas której Jej duszę przeniknął miecz boleści. Tam też złożono martwe ciało na Jej kolanach⁵⁰.

Kaznodzieja wspominał zamach terrorystyczny, który wydarzył się w Nowym Jorku i wstrząsnął całym światem. Dlatego zwracając się do pielgrzymów przeżywających diecezjalne święto, podkreślił, że tym, co dziś ofiarują Pani Skrzatuskiej, jest cierpienie, ból i rozpacz osób, które pod nowojorskim gruzowiskiem straciły swoich najbliższych. Jest to postawa ewangeliczna, w której realizują słowa Chrystusa: „Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili” (Mt 25,40)⁵¹. Następnie przypomniał, że jako pielgrzymi tej ziemi ludzie przynoszą w pątniczym trudzie to, co przeżywają, co jest ich codzienną troską. Bo właśnie z tego miejsca, gdzie jest obecna Matka Boża Bolesna, lepiej można zobaczyć swoje życie i problemy widziane w całej prawdzie⁵².

W całym kazaniu przewijały się, w podsumowaniach akapitów, w których były rozważane różne tematy, słowa z pielgrzymkowej pieśni *Litania do Matki Boga i ludzi*, np. „Matko z sercem przeszytym – Do Syna swego nas prowadź”⁵³. Na zakończenie odpustowego rozważania kaznodzieja, cytując po raz kolejny słowa wspomnianej pieśni „Matko z nami bądź, Do Syna swego nas prowadź”⁵⁴, prosił Matkę Bolesną ze Skrzatusza, aby chroniła zgromadzonych od takich wyborów i takiego postępowania, które raniłoby Jej duszę i serce. Wzbudził także nadzieję, że łaska wyproszona za wstawiennictwem Matki Bolesnej w sanktuarium w Skrzatuszu uchroni słuchaczy od wszelkiego działania zła⁵⁵.

W kazaniu odpustowym podczas diecezjalnej pielgrzymki do sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w 2003 r. bp Marcján Trofimiak z Łucka podzielił się na początku

⁴⁷ Tamże, s. 64.

⁴⁸ S.L. Głódź, *Kazanie biskupa polowego gen. Sławoja Leszka Głódzia podczas pielgrzymki diecezjalnej do sanktuarium Matki Boskiej Bolesnej w Skrzatuszu, 16.09.2001 r.*, KKWD 29(2001), nr 7-9, s. 44.

⁴⁹ Tamże.

⁵⁰ Tamże.

⁵¹ Tamże, s. 45.

⁵² Tamże, s. 48.

⁵³ Tamże, s. 45.

⁵⁴ Tamże, s. 49.

⁵⁵ Tamże.

swoją refleksją dotyczącą tytułu Maryi – Matka Bolesna. Zwrócił uwagę, że wśród wielu określeń zawartych w Litanii Loretańskiej, którymi na przestrzeni historii zwracano się do Matki Najświętszej, zabrakło tytułu Matka Bolesna⁵⁶. Powiedział też, że kiedy patrzy się na Maryję, która trzyma na kolanach martwe ciało swojego Syna i której serce przeniknął miecz boleści, wówczas można sobie uświadomić, że ten tytuł jest jak najbardziej adekwatny zarówno w historii, jak i dziś. Przewodnią myślą kazania było ukazanie wiernym, że każde zło, które na przestrzeni historii dotykało Kościół jako wspólnotę lub było czynione przez ludzi Kościoła, sprawiało, że serce Matki Najświętszej było ranione po raz kolejny. Zachęcił słuchaczy do porzucenia przyzwyczajień i sentymentalizmu w patrzeniu na scenę, którą przedstawia pieta. Pragnął obudzić refleksję, a nawet wzbudzić w słuchaczach wyrzuty sumienia z tego powodu, że za mało dostrzegają i przeżywają ból serca Matki Bolesnej, który zadaje Jej zło i grzech⁵⁷. Dla potwierdzenia swojego spojrzenia i pobudzenia wyobraźni audytorium pielgrzymów mówił o torturach i męczeństwie pierwszych chrześcijan i rozdarciach jedności Kościoła przez schizmy, herezje i wojny pośród chrześcijan. Wspomniał tragedie, cierpienia i niewyobrażalną ilość ofiar, jakie przyniosły pierwsza i druga wojna światowa, po czym odnosząc to do Matki Bolesnej, powiedział: „A Ona przecież cierpi z każdym. Każdy jest Jej synem, każdy jest Jej córką. Jej serce ciągle ociekało krwią”⁵⁸.

Biskup Marcjjan Trofimiak w kazaniu do wiernych wskazał, że w herbie papieża Jana Pawła II umieszczona jest literka M, która symbolizuje Maryję i papieski zawołanie *Totus Tuus*⁵⁹. Podkreślił, że nie mogło być inaczej, bo imię Maryi jest mocno wpisane w historię naszej Ojczyzny. Po czym wymienił szereg wielkich wydarzeń z historii, aby ukazać, jak Matka Najświętsza towarzyszyła Polakom. Było to między innymi: nadanie imienia Maryi pierwszej polskiej świątyni zbudowanej w Gnieźnie, Jej przypisuje się zwycięską bitwę pod Grunwaldem, imię Maryi wypowiadał hetman Lanckoroński, idąc na czele wojsk do walki z Tatarami i Mołdawianami, Jej imię unosiło się nad wojskami polskimi podczas bitew ze Szwedami pod Kircholmem, Turkami pod Chocimiem i Rosjanami pod Kłuszynem, przed wizerunkiem Matki Narodu w katedrze we Lwowie 1 kwietnia 1656 r. król Jan Kazimierz klęcząc, obrał Maryję za Królową i u Jej stóp złożył swoje insygnia królewskie, aby prosić o duchową pomoc podczas potopu szwedzkiego. Do Niej zwracał się o pomoc także król Jan III Sobieski, który prowadził wojska Europy do walki pod Wiedniem i odniósł zwycięstwo 12 września 1683 r. Po takiej lekcji historii nie dziwi fakt, że Jan Paweł II wpisał imię Maryi w swój herb. To maryjne zawierzenie papieża sprawiło, że został największym prorokiem naszych czasów oraz człowiekiem stojącym nieugięte na straży prawa i ładu moralnego⁶⁰.

⁵⁶ M. Trofimiak, *Kazanie biskupa Marcjana Trofimiaka z Łucka podczas diecezjalnej pielgrzymki do sanktuarium Matki Boskiej Bolesnej w Skrzatuszu, 14.09.2003 r.*, KKWD 31(2003), nr 7-9, s. 65.

⁵⁷ Tamże.

⁵⁸ Tamże, s. 65-66.

⁵⁹ Tamże, s. 68.

⁶⁰ Tamże.

Zwracając się na koniec do pielgrzymów, bp M. Trofimiak przypomniał, że są zgromadzeni przed wizerunkiem Matki Bożej Bolesnej. Wezwał też wszystkich wiernych do złożenia Matce Najświętszej obietnicy jedności. Pragnął w ten sposób wezwać do czujności przed działaniem szatana, który jest największym wrogiem zbawienia i zawsze dąży do podziałów. Szatan, który jest mistrzem kłamstwa, nie da za wygraną i nieustannie będzie niszczył Kościół. Potrafi on zmienić taktykę walki i jeżeli nie walczy bezpośrednio z Kościołem, to będzie posługiwał się oszczerstwami, ośmieszeniem, ironią w środkach społecznego przekazu. Kaznodzieja zaznaczył, że szatan wie doskonale, że jeśli naród utraci wiarę, to zatraci swoją tożsamość. Dalej kaznodzieja Matce Bożej Bolesnej ofiarował bolesną historię głodu, który doświadczył Ukrainę w 1933 r. Ofiarował też cierpienia i męki Polaków podczas ludobójstwa, które miało miejsce na Wołyniu i w Galicji Wschodniej w 1943 r. Powiedział, że ma obowiązek wołać, a nawet zaklinać: „Nie dajcie się zwieść! Nie dajcie się omamić! Nie pozwólcie się oszukać! Wróg zawsze będzie to robił, bo jest ojcem kłamstwa”⁶¹. Po czym prosił, aby wierzący cenili sobie Kościół i byli mu wierni na wzór Maryi, aby szczylic się narodowym dziedzictwem, ubogacali je swoją wiernością Kościołowi i Matce Bożej i przekazywali następnym pokoleniom⁶².

Kaznodzieją odpustowym podczas uroczystości diecezjalnych w 2010 r. był Sekretarz Konferencji Episkopatu Polski bp Stanisław Budzik⁶³. W pierwszej części swojej homilii skierowanej do pielgrzymów ukazał trzy dialogi Jezusa z Maryją zapisane w Ewangelii. Dialogi te dokonały się w czasie trzech ważnych dla Jezusa wydarzeń. Pierwszy dialog miał miejsce w świątyni jerozolimskiej, gdzie Jezus odkrywa, że świątynia jest miejscem, które należy do Jego niebieskiego Ojca. Wobec Żydów tam zgromadzonych zabłysnął Bożą mądrością. W tej scenie Maryja i Józef zrozumieli, że nie posiadają pełnej władzy nad dwunastoletnim dzieckiem. Zrozumieli, że Jezus zaczął chodzić drogami, które przyniosą im ból⁶⁴. Drugi dialog miał miejsce podczas wesela w Kanie Galilejskiej. Tam Maryja rozumie zakłopotanie organizatorów wesela, którym zabrakło wina. Takie ludzkie zakłopotanie stało się okazją do pierwszego cudu, jakiego dokonał Jezus, aby umocnić wiarę uczniów, którzy za nim poszli. Przemiana wody w wino w Kanie Galilejskiej dokonała się na wyraźną prośbę Matki Jezusa. W tej scenie Maryja staje na początku mesjańskiej drogi Jezusa, która zmierza na Golgotę⁶⁵. Trzeci dialog dokonuje się na Golgocie, kiedy Jezus przybity do krzyża w ostatniej godzinie swojego żywota wypełnia do końca zbawczą misję. Tam też Jezus wypowiada testament z krzyża: „Niewiasto, oto syn Twój! Synu, oto Matka Twoja!”⁶⁶. Biskup zauważył, że Maryja w tej scenie nie wypowiedziała ani jednego słowa, ale swoją obecnością i postawą wypowiedziała więcej niż przez całe życie. Podkreślił, że Maryja wskazała na krzyż, który jest zwieńczeniem mesjańskiej drogi Chrystusa.

⁶¹ Tamże, s. 69.

⁶² Tamże.

⁶³ S. Budzik, *Homilia w sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w Skrzatuszu – 19 IX 2010 r.*, KKWD 38(2010), nr 10-12, s. 34.

⁶⁴ Tamże.

⁶⁵ Tamże, s. 34-35.

⁶⁶ Tamże, s. 35.

Została Ona przez Boga włączona w zbawcze dzieła Chrystusa. Maryja, jak zasugerował kaznodzieja, pragnie mówić do słuchaczy słowami liturgii wielkopiątkowej: „Oto drzewo krzyża, na którym zawisło Zbawienie świata. Przyjdźcie oddajcie Mu pokłon, przyjdźcie, zaczerpnijcie od Niego moc!”⁶⁷. Następnie mówca zinterpretował słuchaczom fragment przeczytanej w liturgii słowa Ewangelii mówiący o obecności pod krzyżem Matki Jezusa – „Stała Matka”. Tę obecność Matki kaznodzieja porównał do kielicha, który był przepełniony bólem, cierpieniem i miłością. Jej wiara i nadzieja były niewzruszone. Maryja wierzyła wszystkim słowom Bożym, które zapowiadały Jej udział w misji Zbawiciela. Jej wiara nie uległa zwątpieniu nawet wówczas, kiedy pękła wiara uczniów Chrystusa. Jak stwierdził kaznodzieja: „Pod krzyżem Maryja sama była Kościołem”⁶⁸. Nieugięta wiara Maryi pomogła Jej w męce i śmierci krzyżowej widzieć zbliżające się zmartwychwstanie Chrystusa.

Zakończenie

Z dokonanej powyżej analizy słowa pisanego i głoszonego w sanktuarium skrzatuskim zauważyć można, że autorzy tekstów opierali swoje nauczanie na wybranych motywach biblijnych zaczerpniętych ze Starego i Nowego Testamentu. Są to sceny: wprowadzenia nieprzyjacieli między szatanem a niewiastą (Rdz 3,15), zwiastowania Najświętszej Marii Panny (Łk 1, 26-38), prorocstwa Symeona dotyczące Maryi (Łk 2, 33-35), znalezienia Pana Jezusa w świątyni (Łk 2, 41-50), obecności Maryi w Kanie Galilejskiej (J 2,1-12), obecności Maryi pod krzyżem i Testament Jezusa (J 19, 25-27). Kolejną inspiracją do kształtowania duchowości maryjnej było przytaczanie tekstów Soboru Watykańskiego II oraz nauczania papieskiego. Najczęściej poruszonym tematem było wezwanie do naśladowania Matki Bożej przez zachowanie posłuszeństwa wiary wobec Boga i prowadzenia życia bez grzechu. Maryja wskazywana była jako duchowa Opiekunka, Wychowawczyni i Wspomożycielka dla wiernych, która wzywa do pokuty, zerwania z grzechem i nałogami, zachęca do modlitwy, pomaga przeżywać cierpienie, wyprasza miłosierdzie Boże i wspiera we wszystkich dziełach Bożych. Celem nauczania skrzatuskiego było ukazywanie, na czym polega rzeczywista duchowość maryjna wypływająca z Biblii i nauczania Kościoła oraz tworzenie diecezjalnej wspólnoty w oparciu o kult Matki Bożej Skrzatuskiej.

Bibliografia

- Budzik S., *Homilia w sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w Skrzatuszu – 19 IX 2010 r.*, KKWD 38(2010), nr 10-12, s. 34-39.
- Dembowski B., *Homilia biskupa Bronisława Dembowskiego podczas pielgrzymki diecezjalnej do sanktuarium Matki Boskiej Bolesnej w Skrzatuszu*, KKWD 25(1997), nr 4-9, s. 58-63.
- Dydycz A., *Kazanie wygłoszone przez biskupa Antoniego Dydycza z Drohiczyzna podczas pielgrzymki diecezjalnej do sanktuarium Matki Boskiej Bolesnej w Skrzatuszu, 17 IX 2000*, KKWD 28(2000), nr 7-9, s. 62-67.

⁶⁷ Tamże.

⁶⁸ Tamże.

- Glemp J., *Przemiana z mocy krzyża*, „Rocznik Skrzatuski” (2013), t. 1, s. 159-163.
- Głódź S. L., *Kazanie biskupa polowego gen. Sławoja Leszka Głódzia podczas pielgrzymki diecezjalnej do sanktuarium Matki Boskiej Bolesnej w Skrzatuszu*, 16.09.2001 r., KKWD 29(2001), nr 7-9, s. 44-50.
- Jan Paweł II, *Encyklika „Redemptoris Mater” o błogosławionej Maryi Dziewicy w życiu pielgrzymującego Kościoła* [25 III 1987].
- Jeż I, *List pasterski biskupa koszalińsko-kołobrzeskiego na niedzielę 9 września 1984 roku o pielgrzymce do Skrzatusza, kolekcje na budowę kościołów, katechizacji*, KKWD 11(1984), nr 9-10, s. 274-278.
- Jeż I, *List pasterski biskupa koszalińsko-kołobrzeskiego na XV-lecie diecezji (z dnia 20.08.1987 r.)*, KKWD 15(1987), nr 7-8, s. 193-197.
- Jeż I, *List pasterski biskupa koszalińsko-kołobrzeskiego na Rok Maryjny 1987/88*, KKWD 16(1988), nr 5-6, s. 149-152.
- Jeż I, *Listy pasterskie oraz komunikaty do kapłanów i wiernych w diecezji w latach 1972-1989*, Szczecin 1989.
- Jeż I, *Słowo powitania-wygłoszone 15.09.1994 r. w czasie pielgrzymki diecezjalnej*, KKWD 22(1994), nr 7-9, s. 29-31.
- Katechizm Kościoła Katolickiego*, Pallotinum 2002.
- Materiały homiletyczne przed koronacją Matki Bożej w Skrzatuszu – wrzesień 1987*, s. 1-3.
- Materiały homiletyczne przed koronacją Matki Bożej w Skrzatuszu – październik 1987*, s. 1-3.
- Materiały homiletyczne przed koronacją Matki Bożej w Skrzatuszu – listopad 1987*, s. 1-2.
- Materiały homiletyczne przed koronacją Matki Bożej w Skrzatuszu – grudzień 1987*, s. 1.
- Materiały homiletyczne przed koronacją Matki Bożej w Skrzatuszu – styczeń 1988*, s. 1-2.
- Materiały homiletyczne przed koronacją Matki Bożej w Skrzatuszu – luty 1988*, s. 1-3.
- Materiały homiletyczne przed koronacją Matki Bożej w Skrzatuszu – marzec 1988*, s. 1-3.
- Materiały homiletyczne przed koronacją Matki Bożej w Skrzatuszu – kwiecień 1988*, s. 1-3.
- Materiały homiletyczne przed koronacją Matki Bożej w Skrzatuszu – maj 1988*, s. 1-3.
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych*, Poznań 1980.
- Słowo wygłoszone przez biskupa Jana Czerniaka w Skrzatuszu w 1988 r.*
- Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekrety, deklaracje*, Poznań 1967.
- Trofimiak M., *Kazanie biskupa Marcjana Trofimiaka z Łucka podczas diecezjalnej pielgrzymki do sanktuarium Matki Boskiej Bolesnej w Skrzatuszu*, 14.09.2003 r., KKWD 31(2003), nr 7-9, s. 64-70.
- Wagner A., *Homilia arcybiskupa Aloisa Wagnera podczas diecezjalnej pielgrzymki do sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w Skrzatuszu*, KKWD 23(1995), nr 7-9, s. 35-38.

Streszczenie

W części wstępnej artykułu autor wyjaśnia, czym jest formacja, jaka jest rola Maryi w Kościele oraz jakie były sposoby realizacji formacji duchowości maryjnej w Skrzatuszu w latach 1972-2013. W rozwinięciu autor dokonuje analizy formacji teologiczno-duchowej przekazywanej w listach pasterskich bpa I. Jeża, w *Materiałach homiletycznych przed koronacją Matki Bożej w Skrzatuszu* oraz w kazaniach i homiliach głoszonych z okazji uroczystości w sanktuarium skrzatuskim. W ostatniej części artykułu autor podsumowuje i stawia wnioski na podstawie dokonanej analizy tekstów.

Słowa kluczowe: Maryja, sanktuarium, Skrzatusz

Summary

THEOLOGICAL AND SPIRITUAL DIMENSION OF FORMATION IN SKRZATUSZ TEACHING IN YEARS 1972-2013. MARIAN SPIRITUALITY

In the introductory part of the article the author explains what formation is, what Mary's role in the Church is and what the methods of the spiritual formation in Skrzatusz were in years 1972-2013. In the following part the author carries out the theological and spiritual formation analysis handed down by bishop I. Jeż in the pastoral letters *Homiletic Materials before Our Lady coronation in Skrzatusz* and in the sermons and homilies preached during the celebrations in Skrzatusz sanctuary. In the last part of the article the author summarizes and draws a conclusion on the basis of the conducted texts analysis.

Keywords: Mary, sanctuary, Skrzatusz